

AGATA MATYSIAK-BŁASZCZYK, JOANNA RAJEWSKA DE MEZER

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## MEDIACJA JAKO SZANSA POJEDNANIA SPRAWCY I OFIARY PRZESTĘPSTWA W SPRAWACH Z ZAKRESU PRAWA KARNEGO

ABSTRACT. Matysiak-Błaszczyk Agata, Rajewska de Mezer Joanna, *Mediacja jako szansa pojednania sprawcy i ofiary przestępstwa w sprawach z zakresu prawa karnego* [Mediation as a Chance for the Reconciliation of the Perpetrator and Victim of a Criminal Offence]. *Studia Edukacyjne* nr 39, 2016, Poznań 2016, pp. 169-192. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-3088-5. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2016.38.11

Mediation is a result of searching for new, rational alternative means of responding to crime and methods to include a wider range of the victims' interests. The aim of mediation is the settlement and reconciliation between the victim and the offender. It is based on negotiations between the mediator, an impartial observer. Parties involved in the mediation process should be able to openly and honestly express their views and feelings and to proceed a voluntary, negotiated conflict-free way to redress the damage caused by the offender in the presence of a mediator.

**Key words:** mediation, mediator, crime, criminal law, satisfaction

### Geneza mediacji

Krzywdzenie i bycie krzywdzonym to trwające nieraz krótką chwilę zdarzenie, sytuacja, która może piętnować na całe życie, a jej konsekwencje są często odroczone w czasie. Te ostatnie bywają bardzo różne i zależą między innymi w od tego, czy sprawca zostanie ujęty oraz czy zostanie uruchomiona machina wymiaru sprawiedliwości. Sprawca i ofiara mogą się przez moment spotkać w jej obracających się trybach. Nie jest to jednak chwila, w której rozważa się zaistniały konflikt, poczucie krzywdy, wyrządzone szkody, analizuje przeżywane emocje, np. gniew, żal, obawę, czy

skruczę. Niestety, sporadycznie mówi się o kwestii naprawienia wyrządzonej krzywdy, szkody, czy o zadośćuczynieniu. Machina procesu toczy się dalej, w myśl dawno już opracowanych schematów reagowania na przestępstwo, a te nie zawsze dają jednak satysfakcjonujące efekty. Zatem, mechanizm próbuje się jakoś modernizować, usprawniać. Jednym z takich rozwiązań może być mediacja, która jest wynikiem poszukiwania nowych, racjonalnych, alternatywnych środków reagowania na przestępczość, jak i metod uwzględniania w szerszym zakresie interesów osób pokrzywdzonych<sup>1</sup>. Celem mediacji jest ugoda, pojednanie między pokrzywdzonym a sprawcą przestępstwa. Polega na negocjacjach między nimi z udziałem mediatora – bezstronnego obserwatora. Strony biorące udział w mediacji powinny mieć możliwość otwartego, szczerego wyrażenia swoich uwag i uczuć oraz dobrowolnego, bezkonfliktowego uzgodnienia sposobu naprawienia wyrządzonej przez sprawcę szkody w obecności mediatora.

Mediator jest „stymulatorem” ułatwiającym dojście do celu, czyli porozumienia, lecz nie narzuca on rozstrzygnięcia konfliktu. Mediator pełni rolę niezależnego od struktur orzekania i wykonania kary, merytorycznie przygotowanego pośrednika, który ułatwia (stąd określenie *facilitator* – ułatwiający) stronom dojście do porozumienia i jest strażnikiem tej procedury. Kiedy mediacja zostaje przekazana mediatorowi przez prokuratora lub sędziego, w Polsce toczy się jako proces pozasądowy. Podpisana ugoda jest przekazywana do prokuratury lub sądu i wówczas ostateczna decyzja w sprawie zapada na szczeblu wymiaru sprawiedliwości<sup>2</sup>.

Program mediacyjny może funkcjonować zarówno w ramach formalnego systemu wymiaru sprawiedliwości, jak i niezależnie od niego, choć w ścisłej z nim współpracy. Mediacja oznacza tutaj takie próby ugody między sprawcą i ofiarą, ażeby usatysfakcjonowane były obie strony konfliktu karnego, a jednocześnie stało się zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Ideą, która najczęściej wskazuje na zalety mediacji, jest idea *restorative justice* – sprawiedliwości zadośćuczynieniowej<sup>3</sup>. Przestępstwo w tym wypadku rozumiane jest w szerokim kontekście – społecznym, ekonomicznym,

---

<sup>1</sup> Zob: A. Baładynowicz., *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Warszawa 2006; A. Zienkiewicz, *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007; E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2009; L. Larsson, *Porozumienie bez przemocy w mediacjach*, Warszawa 2009; A. Lewicka-Zelent, *Uwarunkowania gotowości nieletnich do zadośćuczynienia w paradygmacie sprawiedliwości naprawczej*, Lublin 2013.

<sup>2</sup> Projekt Założeń Kodeksu Postępowania Mediatora, cz. I – Przepisy ogólne, Mediator, 1998, 8.

<sup>3</sup> B. Czarnecka-Działuk, *Mediacja pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa*. Referat na sesję „Mediacja i jej konteksty”, Opole 10.04.1997.

a przede wszystkim zwraca uwagę na poszkodowanego. Celem reakcji na przestępstwo jest zadośćuczynienie – pojęcie to rozumiemy jako naprawienie wyrządzonych szkód i krzywd. Jednakże, idea ta nie może zupełnie zastąpić tradycyjnych zasad wymiaru sprawiedliwości. Granice wyznacza zapewnienie bezpieczeństwa i kontekst społeczny (najpoważniejsze przestępstwa, skrajnie niesprawiedliwa sytuacja społeczna). W wielu krajach poszukuje się i wprowadza alternatywne do kary pozbawienia wolności środki reagowania na przestępstwo. Powinny one w szerszym zakresie uwzględniać interesy osób pokrzywdzonych, a przy tym bardziej skutecznie oddziaływać na przekształcenie się osobowości sprawcy i zapobiegać jego powrotowi do przestępstwa<sup>4</sup>.

Mediacja ma już swoich zwolenników w wielu krajach, a najlepszym dowodem jest jej funkcjonowanie w praktyce, gdzie np. w Kanadzie, USA i Wielkiej Brytanii programy mediacyjne działają od roku 1975, w Norwegii od 1981, w Finlandii od 1983, w Niemczech, Austrii i Francji od 1985, w Katalonii od 1990 i Belgii od 1993 roku<sup>5</sup>.

Idea zadośćuczynienia, załatwienia sprawy na drodze pertraktacji między ofiarą i sprawcą przestępstwa, ich rodzinami, rodami, klanami, czy całymi plemionami, znana była już w czasach pierwotnych, kiedy nie istniała struktura organizacyjna państwa. W miarę jak organizacja ta zaczęła się kształtować, rozwijać, umacniać i modernizować, stopniowo przejmowała od ofiar ich uprawnienia w zakresie zajmowania się przestępstwami. Proces ten doprowadził do zmiany istniejącego dotąd w tej sferze stosunku ofiara – przestępca w stosunek państwo – przestępca. Doszło do tego, że państwo odebrało ofierze wszystkie przysługujące jej pierwotnie uprawnienia, łącznie z prawem do otrzymania odszkodowania za krzywdy i szkody będące rezultatem przestępstwa. System sprawiedliwości został tym samym ukierunkowany wyłącznie na przestępstwo i przestępcę, z całkowitym wyeliminowaniem ofiary. Sądzono, że wystarczającym zadośćuczynieniem dla ofiary jest poddanie przestępcy państwowemu odwetowi karnemu i tak też są chronione interesy samych ofiar, jak i całego społeczeństwa, które reprezentuje państwo<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> J. Waluk, *O pojednanie ofiary przestępstwa ze sprawcą*, [w:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, red. B. Hołysta, S. Redo, Warszawa-Wiedeń-Kalisz 1996, s. 374.

<sup>5</sup> E. Bieńkowska, *Postępowanie mediacyjno-restytucyjne jako sposób rozwiązania konfliktu między ofiarą i sprawcą przestępstwa. Standardy międzynarodowe i perspektywy w Polsce*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995, s. 19; N. Malec, *Proces mediacji w sprawach karnych z udziałem nieletnich*, [w:] *Prawda. Dobro. Piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Warszawa 2015, s. 530-533.

<sup>6</sup> G.F. Kirchhoff, *Wiktymologia. Historie i koncepcje*, [w:] *Wiktymologia w Europie. Wprowadzenie* E. Bieńkowska, Warszawa 1993, s. 63.

Ponowne odkrycie ofiary przestępstwa i rozwój wiktymologii, datowane na połowę XX wieku, doprowadziło do nowego spojrzenia również na problem wymiaru sprawiedliwości. Wykazano w szczególności, że ofiara – z jednej strony – już w trakcie procesu karnego powinna uzyskiwać od przestępcy należytą rekompensatę za szkody spowodowane przestępstwem. Jeśli nie jest to możliwe, funkcję kompensacyjną winno spełniać państwo, ponieważ ono doprowadziło do pozbawienia jej tego prawa. Z drugiej natomiast strony stwierdzono, że ofiara cierpi nie tylko z powodu samego przestępstwa – jest to tzw. wiktymizacja pierwotna. Cierpi także dlatego, że jest całkowicie lekceważona przez system wymiaru sprawiedliwości, widzący w niej co najwyżej zwykłego świadka przestępstwa – jest to tzw. wiktymizacja wtórna<sup>7</sup>.

Wielką potrzebą jest dążenie do przemodelowania systemu, aby w większym stopniu dbał o interesy, potrzeby, doznania ofiar, a przestał być przyczyną frustracji, stresów, negatywnych przeżyć psychicznych<sup>8</sup>. Należy dążyć do ograniczenia kontaktu ofiar z formalnym systemem i umożliwić otrzymanie zadośćuczynienia w łagodniejszy sposób.

Na uwagę zasługuje inny jeszcze, ale także ważny wniosek.

Tradycyjny wymiar sprawiedliwości nie mógł sprostać ograniczeniu przestępczości, a dodatkowo stawał się coraz kosztowniejszy, toteż zaczęto szukać alternatywnych rozwiązań wobec prawa karnego. Pojawiła się nowa koncepcja: *diversion*<sup>9</sup>. Termin ten oznacza „odwracanie” i jest używany na określenie załatwienia sprawy w sposób odmienny od tradycyjnego procesu karnego, składającego się z aresztowania – sądenia – uwięzienia. System „*diversion*” powstał w USA na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Zasadniczym jego celem jest umożliwienie sprawcy przestępstwa uniknięcia postępowania karnego, pod warunkiem dobrowolnego przyjęcia na siebie określonych obowiązków, naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, wpłacenia pewnej kwoty na rzecz instytucji dobroczynnej, czy uczestniczenia w programach terapeutycznych. Stosowanie tego systemu odciąża sądy i zakłady karne, zmniejsza koszty postępowania karnego i utrzymania więźniów, a ponadto pozwala uniknąć efektów stygmatyzujących, właściwych normalnym sankcjom. Ułatwia również proces integracji społecznej, zanim jednostka przywyknie do przestępczego sposobu życia<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 1997, s. 514.

<sup>8</sup> M. Wojtkowiak, *Dziecko w przestąpieniu mediacji jako pola poszukiwania porozumienia*, [w:] *Prawda. Dobro. Piękno*, Warszawa 2015.

<sup>9</sup> A. Krukowski, *Nowe tendencje w polityce kryminalnej*, [w:] *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, t. II, red. B. Hołyst, Warszawa 1987.

<sup>10</sup> B. Hołyst (red.), *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, t. II, Warszawa 1987.

Z tej właśnie idei w dużej mierze wywodzi się koncepcja mediacji między ofiarą i sprawcą.

W praktyce działają obecnie cztery modele programów mediacyjnych, czyli:

1) rozwiązywania konfliktu na szczeblu społeczności lokalnej – działający w całkowitym oderwaniu od formalnego systemu wymiaru sprawiedliwości, w którym udział stron jest dobrowolny i nie dotyczy przestępców aresztowanych;

2) odejścia od formalnego systemu wymiaru sprawiedliwości – dotyczący osób, wobec których zastosowano aresztowanie i w którym biorą udział pracownicy wymiaru sprawiedliwości, a mediacja ma tu miejsce albo na etapie aresztowania, albo rozprawy sądowej (*diversion*);

3) będący alternatywą wobec uwięzienia – dotyczący tylko takich osób, wobec których kara więzienia na pewno byłaby orzeczona i łączący się z zastosowaniem w miejscu uwięzienia środków karnych o charakterze wolnościowym;

4) sprawiedliwościowy – celem którego jest zaspokojenie roszczeń pojedynczej ofiary lub społeczności będącej ofiarą.

Modele te działają więc całkowicie niezależnie od oficjalnego wymiaru sprawiedliwości, na jego bazie, lub we współpracy z nim. Cele związane są z oddziaływaniem na ofiarę lub tylko na przestępcę, bądź na obie strony.

Możemy wyróżnić postać mediacji bezpośredniej – „face-to-face” – polegającej na osobistym spotkaniu sprawcy i ofiary w obecności mediatora, którym może być pracownik zawodowy lub odpowiednio przeszkolony pracownik społeczny.

Jeśli strony chcą uniknąć osobistego kontaktu, prowadzona jest mediacja pośrednia – „shuttle diplomacy”, w której mediator pełni rolę łącznika między stronami, przekazuje ich wypowiedzi i propozycje.

## Sytuacje konfliktowe

Podstawą wszczęcia postępowania mediacyjnego jest zaistnienie konfliktu, ale zarazem też wola jego rozwiązania w sposób czyniący zadość potrzebom psychicznym ofiary przestępstwa oraz jego sprawcy. Wobec powyższego, należy zdefiniować pojęcie konfliktu.

Konflikt jest występowaniem sprzecznych lub konkurencyjnych interesów. Może wynikać z różnic pełnionych ról społecznych, przekonań, towa-

rzyszących człowiekowi emocji, czy niezgodności intencji<sup>11</sup>. Jest zjawiskiem społecznym, którego pojawienie się oraz przebieg zależy od tego, jak jest postrzegana i rozumiana sytuacja oraz czy i jakie działania zostaną podjęte przez antagonistyczne strony. Działania podejmowane przez człowieka w sytuacji konfliktu zależą od wielu różnych czynników, m.in. cech jego osobowości, stylu w jakim został wychowany oraz preferowanych sposobów radzenia sobie z konfliktem.

Możemy wyróżnić szereg sposobów radzenia sobie z konfliktem. Wśród nich na wyartykułowanie zasługują:

- unikanie konfliktu, polegające na niedostrzeganiu konfliktu tak długo, jak tylko jest to możliwe, odradzaniu i przeczekaniu, a także przekonywaniu siebie i innych, że nic się nie stało;

- rezygnacja z dążeń, wyrażająca się poddaniem bez podjęcia walki bądź poddaniem się po walce;

- szukanie wsparcia, odwoływanie się o pomoc do autorytetu lub budowanie koalicji z innymi ludźmi;

- odwoływanie się do trzeciej strony w celu rozstrzygnięcia, po czyjej stronie jest racja, np. wystąpienie na drogę prawną;

- podjęcie walki;

- postulowanie konfliktu jako problemu do rozwiązania, polegającego na podjęciu negocjacji oraz poszukiwaniu mediatora jako trzeciej strony, która wspomaga proces rozwiązywania konfliktu.

Aby rozwiązać zaistniałe pomiędzy stronami konflikty, stosuje się w praktyce negocjacje<sup>12</sup>, czyli bezpośrednie rozmowy, których celem jest osiągnięcie porozumienia, zawarcie transakcji lub rozwiązanie problemu. Porozumienie zostaje zawarte wówczas, kiedy zostanie zaakceptowane przez obie strony konfliktu. Muszą być one jednak przekonane, iż wynegocjowane stanowisko stanowi najlepsze z możliwych rozwiązań, przynoszące obu stronom korzyści. Należy zwrócić uwagę, iż negocjacje są procesem wzajemnego uczenia się. Negocjujący poznają nawzajem swoje stanowiska, próbują zrozumieć interesy strony przeciwnej, często docierają do nich nowe informacje. Oprócz wiedzy o problemie, zwiększa się także wiedza o partnerach, reakcjach, preferencjach, o sposobie argumentowania.

<sup>11</sup> Por. J. Kozielski, *Konflikty, teoria gier i psychologia*, Warszawa 1970.

<sup>12</sup> „Negocjacje są procesem, w którym uczestniczą co najmniej dwie strony, reprezentujące niezgodne stanowiska będące przeszkodą w realizacji swoich interesów; działania podejmowane przez strony mają na celu osiągnięcie porozumienia w efekcie którego stanowiska zostaną uzgodnione”. G. Osika, *Negocjacje – charakterystyka problemu*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, 2000, 1467, s. 57.

Lech Falandysz twierdzi, że w ogólnie przyjętym znaczeniu ofiara oznacza człowieka albo grupę ludzi, którzy doznają niezasłużonej krzywdy, cierpią niesprawiedliwości<sup>13</sup>.

W większości przypadków związanych z popełnieniem czynu przestępczego na czyjąś szkodę, poczucie obawy, bezsilności, znieważenia, irytacji, gniewu, złości i rozpacz ofiary przestępstwa pozostają w znacznym stopniu niewuwzględnione. Dlatego tak ważne było wypracowanie koncepcji pojednania ofiary i sprawcy konfliktu, które złagodzą następstwa psychiczne przestępstwa.

Z pojęciem sprawcy przestępstwa kojarzy się osoba o negatywnych cechach, charakteryzująca się bezwzględnością, wyrachowaniem, która w swym postępowaniu nie zważa na ludzkie uczucia, dywersyfikację dobra od zła. Jednakże, okazywane poczucie winy, wyrzuty sumienia i chęć naprawienia szkody stawia sprawcę w nieco innym świetle.

W czasie przebiegu mediacji konfrontacja sprawcy z następstwami przestępstwa, z odczuciami ofiary sprawia, iż uzyskuje on większą świadomość negatywnych skutków swojego czynu oraz rozpoczyna się w nim proces konstruktywnego wnioskowania. Powyższe ułatwia często współpracę ze sprawcą, zmierzającą do rozwiązania konfliktu oraz wynegocjowania odszkodowania i/lub zadośćuczynienia.

Pokrzywdzony w swej wyobraźni ma stereotyp obrazu sprawcy, opisywanego jako „kryminalisty”. Wizerunek taki z oczywistych względów budzi strach, obawy i lęk. Sprawca przez aktywne działanie w ramach mediacji staje się uczestnikiem, partnerem rozwiązania konfliktu, może pokazać siebie jako człowieka świadomego negatywnego charakteru czynu, żałującego faktu dokonania przestępstwa, ma szansę naprawienia szkody i uzyskania przebaczenia ze strony ofiary. Dzięki temu może również uniknąć surowszego wymiaru kary.

Ofiara z kolei może przyjąć czynną postawę i wywierać aktywny wpływ na przebieg postępowania, decydując nawet o jego wynikach. Ma możliwość poznania motywów działania sprawcy, co może w sposób istotny wpłynąć na fakt przebaczenia. Dzięki tym wszystkim zabiegom zwiększa się rola ofiary w procesie oraz rozmiary wypłaconej jej restytucji<sup>14</sup>.

Restytucja – termin ten oznacza zwrot rzeczy lub naprawienie wyrządzonej szkody; restytucja in integrum<sup>15</sup> – mówi o przywróceniu do dawnego stanu, ma szeroki zakres działalności naprawczej. Słowa *restorative* używa

<sup>13</sup> L. Falandysz, *Wiktymologia*, Warszawa 1979, s. 159.

<sup>14</sup> C. Kulesza, *Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości: szanse, ograniczenia, zagrożenia*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, s. 19.

<sup>15</sup> *Encyklopedia PWN*, Warszawa 1998.

się w języku angielskim na określenie również tego co wzmacniające, poprzejajające, odżywcze, przywracające spokój, zaufanie i siły.

W mediacji mamy do czynienia ze sprawiedliwością, którą określamy jako naprawczą, co odnosi się do obu stron biorących udział w procesie. Działalność naprawcza dla pokrzywdzonego oznacza korzyść w uzyskaniu wynegocjowanego zadośćuczynienia i przebaczenia, dającego niepowtarzalny komfort psychiczny, dla sprawcy będzie to zdanie sobie sprawy z odpowiedzialności za własne czyny oraz konsekwencji, które trzeba za nie ponosić. Może uzmysłowić korzyści jakie daje inny, lepszy wzorzec życia, zapobiegać dalszej demoralizacji i ułatwić właściwe ułożenie stosunków międzyludzkich.

### Podstawy prawne stosowania mediacji

Mediacja stanowi dobrowolne porozumienie pomiędzy pokrzywdzonym i sprawcą przestępstwa w celu naprawienia wyrządzonych szkód materialnych i moralnych (krzywdy), przy pomocy bezstronnej i neutralnej osoby mediatora. Pozwala pokrzywdzonemu na wyrażenie jego uczuć, a także oczekiwań i potrzeb wynikających z naruszenia czynem karalnym jego dóbr o różnych charakterze, chronionych prawnie. Sprawcy czynu przestępczego pozwala natomiast na przyjęcie odpowiedzialności za skutki przestępstwa oraz podjęcie związanych z nią działań rekompensujących. Mediacja sprzyja także trwałemu zakończeniu konfliktu między stronami lub jego złagodzeniu. Podstawą, na której opiera się postępowanie mediacyjne jest sprawiedliwość naprawcza, o której wspomniano w pierwszej części niniejszego artykułu.

U podstaw idei mediacji leży wola unowocześnienia procesu karnego. Powstała ona z potrzeb praktyki, zadośćuczynienia za wyrządzoną szkodę czy doznaną krzywdę oraz z nowego spojrzenia na filozofię odpowiedzialności karnej. Nadaje stronom większą autonomię w zakresie rozporządzania swoimi prawami. Zawiera w sobie również restytucję, jako przejaw pogodzenia sprawcy z ofiarą<sup>16</sup>.

Instytucja mediacji pojawia się w różnych dziedzinach prawa i regulowana jest szeregiem istotnych aktów prawnych. Mediacja znajduje zastosowanie w sprawach z zakresu prawa karnego i procedury karnej, w sprawach dotyczących nieletnich oraz w problematyce prawa cywilnych.

---

<sup>16</sup> A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, [w:] *Mediacja w polskim prawie*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2011, s. 3.



Zgodnie z przepisami procedury karnej, postępowanie mediacyjne w sprawach karnych może zostać wszczęte zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i toczącego się postępowania sądowego. Na etapie postępowania przygotowawczego sprawę kieruje do postępowania mediacyjnego prokurator lub inny organ prowadzący postępowanie, natomiast na etapie postępowania sądowego czyni to sędzia<sup>17</sup>. Omawiane postępowanie może zostać wszczęte z urzędu (przez sąd czy prokuratora) albo na wniosek każdej ze stron.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 7 maja 2015 roku w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych<sup>18</sup>, osoba prowadząca mediację musi spełniać przewidziane przepisami warunki.

Do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego uprawniona jest osoba posiadająca obywatelstwo polskie albo obywatelstwo innego państwa po spełnieniu ustawowych przesłanek<sup>19</sup>. Osobie tej musi przysługiwać pełnia praw publicznych oraz pełna zdolność do czynności prawnych i nie może być ona prawomocnie skazana za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Przepisy zwracają także uwagę na wiek osoby uprawnionej, który nie może być niższy niż 26 lat. Mediator musi znać język polski zarówno w mowie, jak i piśmie. Kolejnym wymogiem stawianym przed osobą uprawnioną do mediacji jest posiadanie umiejętności i wiedzy w zakresie przeprowadzania postępowania mediacyjnego, rozwiązywania konfliktów oraz nawiązywania kontaktów międzyludzkich. Osoba taka powinna ponadto dawać rękojmię należytego wykonywania obowiązków. Ostatnim z ustawowo wymienionych obowiązków jest wpis osoby uprawnionej do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego do wykazu prowadzonego przez właściwy sąd okręgowy<sup>20</sup>.

Istotną zasadą towarzyszącą działaniom podejmowanym w omawianym zakresie jest zasada dobrowolności udziału stron – oskarżonego i pokrzywdzonego w postępowaniu mediacyjnym. Zanim nastąpi bowiem wszczęcie postępowania, organ kierujący sprawę do mediacji lub sam mediator wyja-

---

<sup>17</sup> Art. 23a Ustawy z 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (DzU 1997, nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

<sup>18</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 maja 2015 w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (DzU 2015, poz. 716).

<sup>19</sup> Mediatorem może być również obywatel innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej albo obywatelstwo innego państwa, jeżeli na podstawie przepisów prawa Unii Europejskiej przysługuje mu prawo podjęcia zatrudnienia lub samozatrudnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w tych przepisach.

<sup>20</sup> §4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 7 maja 2015 w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (DzU 2015, poz. 716).

śnia oskarżonemu i pokrzywdzonemu cele, jakim ma ono służyć, zasady, zgodnie z którymi przebiega oraz poucza o możliwości wycofania swojej zgody na jego prowadzenie. Po udzielaniu powyższych informacji organ kierujący sprawę do mediacji lub mediator odbiera od oskarżonego i pokrzywdzonego zgodę na uczestniczenie w tej procedurze<sup>21</sup>.

Rekomendacje Rady Europy określają warunki postępowania mediacyjnego, które muszą być bezwzględnie przestrzegane. Zawierają one podstawowe zasady, które odnoszą się do każdego etapu mediacji. Wyróżnia się wśród nich: dobrowolność (polegającą na tym, że nikt nie ma prawa przymuszać kogokolwiek, stosować nacisku czy manipulacji psychicznej dla przystąpienia do mediacji i uzyskania na nią zgody) oraz poufność (polegającą na tym, że mediator jest zobowiązany do przestrzegania poufnego charakteru postępowania mediacyjnego, chyba że strony sobie tego wyraźnie nie życzą).

Polski „Kodeks Etyki Mediatora”, opracowany przez Polskie Centrum Mediacji, wprowadza dodatkowe zasady postępowania mediacyjnego. Zalicza się do nich: zasadę fachowości (mediator zobowiązany jest do nabywania wiedzy i umiejętności oraz do posługiwania się posiadaną wiedzą zgodnie z dobrem i interesami stron); zasadę bezinteresowności (mediator nie może czerpać żadnych korzyści materialnych z tego, co jest przedmiotem negocjacji między stronami oraz nie może mieć żadnego osobistego interesu wynikającego z faktu zawarcia ugody czy sposobu lub formy, w jakich zostanie zawarta); zasadę szacunku (mediator dba o to, aby strony w trakcie mediacji czuły się bezpiecznie i wygodnie, odczuwały, że są szanowane)<sup>22</sup>.

Bezstronność to kolejna zasada, zgodnie z którą mediator pomaga obu stronom w osiągnięciu korzyści i uczestniczeniu w mediacji. Mediator nie może zajmować stanowiska w kwestii winy. Jego obowiązkiem jest nadzór nad stronami, który polega na zapewnieniu im poczucia bezpieczeństwa i wzajemnego szacunku. Istotną zasadą omawianej procedury jest zasada neutralności, zgodnie z którą mediator nie może narzucać stronom własnych rozwiązań, nawet jeśli jest przekonany, że są najlepsze dla obu stron. Strony mają również prawo akceptowania mediatora – zasada akceptowalności<sup>23</sup>.

Mediatorowi udostępnia się akta sprawy w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, aby mógł się zorientować

<sup>21</sup> Art. 23a §4 ustawy z 6 czerwca 1997 Kodeks postępowania karnego (DzU 1997, nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

<sup>22</sup> A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, s. 4.

<sup>23</sup> B. Bieńkowska, *Mediacja w polskim prawie karnym*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2011, s. 4-5.

w specyfice sprawy, rodzaju popełnionego czynu, naruszonego czynem dobra prawnie chronionego, szczegółach sprawy, które mogą być dla niego pomocne w prowadzeniu pracy mediacyjnej. Przepisy przewidują jednak ograniczenia w zakresie dostępności materiałów zawartych w aktach sprawy, jeżeli rozciąga się na nie obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, materiałów dotyczących stanu zdrowia oskarżonego, opinii o oskarżonym, danych o jego karalności oraz pozwalających na ustalenie tożsamości świadka, których ujawnienie pokrzywdzonemu mogłoby mieć wpływ na odpowiedzialność karną innych oskarżonych w tej sprawie nieuczestniczących w postępowaniu mediacyjnym<sup>24</sup>.

Wśród przesłanek pozwalających skierować sprawę do postępowania mediacyjnego wymienia się:

- fakt ujawnienia pokrzywdzonego (bez niego bowiem mediacja nie mogłaby się odbyć);

- miejsce zamieszkania stron, które powinno być bliskie siedzibie sądu lub znajdujące się w niewielkiej od niego odległości, co zapewnia dobrą komunikację;

- przekonanie, że do mediacji nie powinny trafiać sprawy o charakterze mafijnym, dotyczące zorganizowanej przestępczości, kiedy sprawca był wielokrotnie karany (w szczególności za przestępstwo, popełnienie którego mu się zarzuca);

- właściwości charakteryzujące osobę sprawcy (nie powinny trafiać do mediacji sprawy, z których wynika, że oskarżony wykazuje wysoki stopień demoralizacji bądź znaczne nasilenie agresji, lub jeżeli odznacza się niskim poziomem empatii, czy też kieruje się w postępowaniu zasadami „drugiego życia”);

- cechy charakteryzujące osobę pokrzywdzonego – pokrzywdzony nie powinien wykazywać postawy nadmiernie roszczeniowej, nietolerancyjnej oraz nastawionej wrogo do sprawcy;

- stan zdrowia psychicznego stron – do postępowania mediacyjnego nie powinny trafiać sprawy, w których u stron zdiagnozowano chorobę psychiczną czy upośledzenie umysłowe oraz osoby o głęboko zaburzonej strukturze osobowości;

- strony nie powinny być pozbawione wolności w danej sprawie (oskarżony) lub innej (oskarżony lub pokrzywdzony);

- do mediacji nie powinny także trafiać sprawy z dużą liczbą oskarżonych, pokrzywdzonych, czy też czynów;

---

<sup>24</sup> §12 ust 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie mediacji w sprawach karnych (DzU 2015, poz. 716).

- popełnione przestępstwo winno mieć charakter jednostkowy, przypadkowy;
- przedmiotem mediacji powinny być sprawy, których podłożem są konflikty międzyludzkie, pojawiające się zwłaszcza w małych, zamkniętych społecznościach, o znikomej anonimowości (z wyłączeniem sytuacji bardzo drastycznych);
- charakter konfliktu między stronami – jak wskazuje praktyka, lepsze efekty postępowania mediacyjnego osiąga się przy konfliktach krótkotrwałych;
- okoliczności sprawy nie powinny budzić wątpliwości – fakt, że oskarżony przyznaje się bądź nie do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, nie ma znaczenia dla postępowania mediacyjnego<sup>25</sup>.

Według A. Rękas, nie ma też w zasadzie żadnego ograniczenia odnośnie kwalifikacji prawnej czynu, którego dokonanie stało się podstawą wszczęcia postępowania. Praktyka pokazała, że najlepsze efekty mediacji występują w następujących sprawach: bójki, pobicia (art. 158 k.k.), uszkodzenie ciała (art. 157 k.k.), groźby karalne (art. 190 k.k.), zmuszanie do określonego zachowania się (art. 191 k.k.), przestępstwa przeciwko mieniu (art. 278 k.k., art. 279 k.k., art. 284 k.k., art. 286 k.k., art. 288 k.k.), zniesławienie (art. 212 k.k.), sprawy o zniewagę (art. 216 k.k.), naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 k.k.), znęcanie (art. 207 k.k.).

Nie oznacza to jednak, że do mediacji nie należy kierować spraw, w których oskarżonemu zarzuca się popełnienie czynu zakwalifikowanego z innej podstawy kodeksu karnego. Nie można wykluczyć, że postępowanie mediacyjne właśnie w tych sprawach przyniesie świetne efekty. Przykładem może być jedna ze spraw, w której oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa rozboju z art. 280 §1 k.k. Po pomyślnie przeprowadzonej mediacji i zadośćuczynieniu pokrzywdzonemu, sąd w orzeczeniu przyjął wypadek mniejszej wagi, zmienił kwalifikację prawną czynu na art. 283 k.k.<sup>26</sup>.

Według §14 cytowanego już Rozporządzenia, po doręczeniu postanowienia o skierowaniu sprawy do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, mediator nawiązuje kontakt z oskarżonym i pokrzywdzonym, ustalając termin i miejsce spotkania z każdym z nich. Powinien to uczynić bez zbędnej zwłoki. Następnie przeprowadza z oskarżonym i pokrzywdzonym, w dogodnym dla nich miejscu i czasie, indywidualne lub wspólne spotkania wstępne, podczas których wyjaśnia im cele i zasady postępowania mediacyjnego oraz poucza o możliwości cofnięcia zgody na uczestniczenie w tym postępowaniu, aż do

<sup>25</sup> A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, s. 10-11.

<sup>26</sup> Tamże.

jego zakończenia. Może także odebrać od oskarżonego i pokrzywdzonego zgodę na uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym, jeżeli nie odebrał jej organ kierujący sprawę do mediacji. Po podjęciu powyższych czynności mediator zaprasza strony i przeprowadza spotkanie mediacyjne z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego. Jego rolą jest pomoc w sformułowaniu treści ugody między oskarżonym i pokrzywdzonym. Jako ostatnie, ustawodawca sformułował dla mediatora zadanie polegające na wykonaniu zobowiązań wynikających z zawartej ugody. Postępowanie mediacyjne nie powinno trwać dłużej niż miesiąc, a jego okresu nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego.

Pożądanym społecznie wynikiem mediacji, polegającym na pogodzeniu się oskarżonego z pokrzywdzonym, okazaniu przez niego skruchy, czy uzgodnieniu sposobu naprawienia szkody ma istotne znaczenie dla przebiegu i zakończenia postępowania sądowego w sprawie. Sąd przy wymiarze kary, czy rozpatrywaniu istnienia przesłanek warunkowego umorzenia postępowania, bierze pod uwagę postawę sprawcy oraz wynik postępowania mediacyjnego. Dyrektywy dotyczące wymiaru kary nakazują oceniać postawę sprawcy po zdarzeniu, a pogodzenie się przez niego z pokrzywdzonym, jego przeprosiny oraz skrucha (najlepiej połączona z uzgodnionym sposobem naprawienia szkody) jednoznacznie świadczą o pozytywnej zmianie postawy i zachowań oskarżonego. Taki rezultat mediacji, dający przekonanie sprawcy o błędności i negatywności jego zachowania, byłby ważny społecznie. Świadczyłby o dokonaniu się przemiany w osobowości sprawcy i zrozumieniu przez niego społecznego charakteru działania, jakim było popełnienie przestępstwa<sup>27</sup>.

Należy jednak podkreślić, że ugoda zawarta między stronami w postępowaniu mediacyjnym nie ma charakteru *stricte* cywilnoprawnego, a więc nie pociąga za sobą skutków cywilnoprawnych. Dlatego nie może stać się tytułem egzekucyjnym. W praktyce oznacza to konieczność powtórzenia w treści orzeczenia sądu kończącego postępowanie, warunków ustalonych w toku mediacji.

## Psychologiczne i praktyczne korzyści pojednania sprawcy z ofiarą

W idei mediacji zawarta jest myśl, że ma ona przynieść korzyść zarówno sprawcy, jak i ofierze. Często jednak zwłaszcza sceptycy zastanawiają się, na czym mają polegać owe korzyści, zwłaszcza w odniesieniu do sfery psycho-

<sup>27</sup> T. Bojarski, *Zasady wymiaru kary i środków karnych*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2012, s. 159-160.

logicznej. Nasze rozważania rozpoczniemy od analizy osoby poszkodowanej przestępstwem. Nie możemy zapominać, że ofiara przeżyła szok psychiczny spowodowany przestępczym zachowaniem sprawcy, jej emocje są z reguły bardzo silne i gwałtowne. Jak wykazują badania, utrzymują się one przez długi czas, a nawet wpływają na modyfikację zachowania ofiary, na jej reakcje i postawy wobec otoczenia<sup>28</sup>. Osoba poszkodowana czuje się także niedoinformowana, ponieważ uważa, że od zgłoszenia policji o dokonaniu przestępstwa, organ prowadzący postępowanie karne nie informuje jej w sposób zadowalający o przebiegu sprawy. Ma też poczucie, że nie wywiera wpływu na bieg sprawy i że jej rola skończyła się z chwilą zgłoszenia policji faktu popełnienia przestępstwa<sup>29</sup>. Ofiara z reguły nie wie też nic, lub bardzo mało, o sprawcy. Początkowo myśli na ogół o rekompensacie materialnej i moralnej. W miarę jednak poznania sprawcy, jego osobowości i motywacji uzyskuje coś więcej. Anonimowy groźny przestępca zaczyna przybierać ludzką postać. Pogłębia się więc zrozumienie drugiego człowieka, odchodzi na ogół złość i wrogość. Zdarza się również, że ofiara poprzez wyrozumiałość wobec czynu sprawcy, który często był wynikiem splotu dramatycznych okoliczności rodzinnych, społecznych, genetycznych, wyraża chęć zaopiekowania się nim, zwłaszcza gdy jest on nieletnim<sup>30</sup>.

Postępowanie mediacyjne między sprawcą i ofiarą „twarzą w twarz” pozwala na wyjaśnienie (częściowe lub całkowite) dręczących pytań, problemów i wątpliwości. Poszkodowany dowiaduje się, dlaczego sprawca dokonał przestępstwa, jakie były motywy jego postępowania, poznaje wyjaśnienia, usprawiedliwienia sprawcy. Jednocześnie pozbywa się lęku, który zrodziło popełnienie przez sprawcę przestępstwa. Odczuwa także mniejsze obawy o własną przyszłość i pewien stan komfortu psychicznego, który niezmiennie towarzyszy przebaczeniu. To wszystko w jakimś sensie satysfakcjonuje ofiarę, która może zmienić swój stosunek do sprawcy – na przykład przekonać się, że sprawca nie jest niebezpiecznym kryminalistą, bandytą, że nie w pełni zdawał sobie sprawę z krzywdy jaką wyrządza, nie myślał o skutkach swojego czynu. Ofiara w trakcie mediacji może przedstawić sprawcy swój punkt widzenia na przestępstwo i jego skutki, a niekiedy także uniknąć wtórnej wiktymizacji związanej z udziałem w systemie wymiaru sprawiedliwości<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> M. Maguire, *The Impact of Burglary upon Victims*, British Journal of Criminology, 1980, 20.

<sup>29</sup> D. Wójcik, *Psychologiczne problemy mediacji między sprawcą przestępstwa a ofiarą*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, s. 95.

<sup>30</sup> J. Waluk, *O pojednanie ofiary przestępstwa ze sprawcą*, s. 375.

<sup>31</sup> Por. np. M. Wright, *Introduction*, [w:] *Mediation and Criminal Justice. Victims Offenders and Community*, red. M. Wright, B. Galawey, London 1989, s. 5-6.

Poszkodowany odczuwa rolę kontrolującą w procesie mediacji, co powoduje niwelowanie szoku przestępczego. Będąc pod jego wpływem, traci zaufanie do społeczeństwa, zmienia swoje nastawienie, wykształca się u niego poczucie alienacji społecznej. W wyniku mediacji jego stan psychiczny ulega poprawie, w konsekwencji jego stosunek do życia społecznego nabiera cech normalności. Poszkodowany bierze w sprawie aktywny udział, wywołuje poczucie rekompensaty<sup>32</sup>.

Zdaniem Cezarego Kuleszy, ofiara przestępstwa dąży także do uzyskania wyrównania szkód, jak i udzielenia pomocy sprawcy w uniknięciu skazania, co niejednokrotnie jest ratunkiem przed izolacją, zwłaszcza dla człowieka młodego.

Co w wyniku postępowania mediacyjnego zyskuje sprawca?

Sprawcy, zwłaszcza na początku, kiedy wyrażają zgodę na uczestnictwo w mediacji, sądzą, że pozwoli im to na uniknięcie kary (częściowe lub całkowite)<sup>33</sup>. Jednakże, w czasie trwania postępowania mediacyjnego większość sprawców zmienia swój stosunek do ofiary. Przestaje ona być osobą, do której miał wrogi czy obojętny stosunek. Nie jest to już nieznaną, anonimową postać. Staje się kimś określonym, rzeczywistym, konkretną osobą, która przez jego czyny doznała szkody, przeżyła cierpienia i lęk. Już pierwsze kontakty mogą stać się dla sprawcy bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym, które wpłyną na całe jego dalsze życie. Sprawca podczas postępowania mediacyjnego uczy się aktywnego współdziałania w niweczeniu skutków swojego czynu. Słuchając relacji ofiary, sprawca lepiej rozumie krzywdę, jaką jej wyrządził, zaczyna czuć się za to odpowiedzialny. Staje się też dla niego oczywiste, że ma obowiązek w jakiś sposób wynagrodzić spowodowaną krzywdę i szkodę. Często sam proponuje rodzaj i sposób rekompensaty lub akceptuje propozycję ofiary. Ta akceptacja sposobu zadośćuczynienia wzmacnia poczucie odpowiedzialności sprawcy za swoje przeszłe i być może przyszłe zachowanie. Zachowanie takie oznacza duży walor wychowawczy, który sprzyja resocjalizacji. Mediacja to często początek końca drogi przestępczej dla sprawcy.

Erich Marks w jednym ze swoich wystąpień wskazał drogę pojednania, która jego zdaniem zakłada spojrzenie na postępowanie karne poprzez pryzmat ofiary i zadośćuczynienia - wyrównanie krzywd jest według niego ważniejsze niż surowe ukaranie sprawcy<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> D. Wójcik, *Korzyści psychologiczne z mediacji dla sprawcy, ofiary i społeczeństwa*, Mediator, 1997, 4.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Pojednanie nadal aktualne, przedruk z Biuletynu nr 2/1996 Biuro Obsługi Senatorów Kancelarii Senatu, Mediator, 1996, 1.

Przebywając w jednostce izolacyjnej, ukarany karą pozbawienia wolności sprawca sam często uważa się za ofiarę społeczną, pozbawioną normalnego życia, skazaną na „wegetację za kratkami”. Ofiarę swoją traktuje nienawistnie, bo przez nią dostał się do więzienia, przez nią przeżywa dotkliwą karę pozbawienia wolności. W izolacji sprawca rozmyśla, jak po wyjściu na wolność zemścić się na człowieku – przyczyny jego nieszczęścia. Sytuacja diametralnie zmienia się, kiedy sprawca staje „face-to-face” z ofiarą. Możliwe jest wówczas dotarcie do sumienia, uczuć, mentalności sprawcy. Mediator może więc uczynić pierwszy krok do stworzenia warunków resocjalizacji w środowisku otwartym.

Maria Łopatkowa poparła instytucję pojednania z punktu widzenia pedagogicznego. Uważa, że takie instytucje jak mediacja dają młodzieży, która zbłądziła duże szanse na powrót do normalnego życia. Wpływ procesu pojednawczego może okazać się zbawienny dla dalszej resocjalizacji nieletniego i doprowadzić do zajęcia się nieletnim przez środowisko lokalne<sup>35</sup>.

Mediacja może umożliwić sprawcy życie w godności ludzkiej, a przez to niezależnie od wyznawanej filozofii uniemożliwi powtórne czynienie zła.

Chciałybyśmy w tym miejscu przytoczyć jedną z wypowiedzi uzyskanych od więźniów pierwszy raz karanych i recydywistów z Zakładów Karnych w Wołowie i we Wrocławiu:

*... Nie było mi łatwo tak bardzo się otworzyć, gdyby nie anonimowość, pewnie nigdy bym tego nie zrobił. Wiem, że nie jestem jedyny, który ma tak wielkie poczucie winy. Takich jak ja jest tutaj więcej, ale większość to osoby, które nie zdradzą swoich myśli. Przez osiem lat swojej kary spotkałem wielu, którym było równie ciężko żyć z ciężarem swojej zbrodni, swojego przestępstwa, ale większość z nich unikała jak ognia tego tematu. To prawda, że pewna część pozbawiona była skrupułów, nawet więcej, otwarcie przyznawali, że zrobiliby to jeszcze raz. Ale sam zastanawiam się, ilu z nich kryło się za tym murem cynizmu i fasadą obojętności? Dopóki jednak w nas napiętnowanych, drzemie choć trochę ludzkich uczuć, dopóty jest nadzieja, że refleksje wywołane czynem będą zmierzały do jego naprawienia, a jeśli to niemożliwe – jak w moim przypadku – to do bycia w życiu dobrym...<sup>36</sup>*

Z wypowiedzi tej wypływa wniosek, jak bardzo popełniony czyn pozostaje w sumieniu sprawcy oraz jak wielkie poczucie winy towarzyszy człowiekowi w dalszym życiu.

Mediacja pozwala dostrzegać sprawcom most, po którym powrót do normalności jest bliższy<sup>37</sup>. Powrót ten może pozwolić na refleksję nad wła-

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> E. Dobiejewska, *Więźniowie o pojednaniu ofiary ze sprawcą*, Jurysta, 1996, 3-4.

<sup>37</sup> Z. Piechowiak, *Mediacja między sprawcą i ofiarą w sprawach nieletnich i w sprawach rodzinnych*, Mediator, 1998, 6.



snym postępowaniem i podjęciem kroków prowadzących dobrą drogą, może pozwolić na rezygnację z drogi przestępczej.

Od kilku lat możemy zauważyć bardzo duży wzrost przestępczości nieletnich – nie tylko ilościowy, ale także jakościowy. Niepokojący jest przy tym fakt znacznego odsetka nieletnich powracających na drogę przestępstwa. Reakcją społeczeństwa na narastającą przestępczość nieletnich jest domaganie się coraz surowszych kar, gdy tymczasem statystyki wykazują ich nieefektywność i znaczną powrotność do przestępstwa. Należy zatem szerzyć ideę mediacji jako środek wobec sprawców przestępstwa, pozwalający na prowadzenie racjonalnej polityki rozwarstwiania przestępczości.

Mediacja daje możliwość uniknięcia stygmatyzacji młodocianych sprawców przestępstw. Rozwiązania takie stanowią formę zapobiegania recydywie.

Idea pojednania ma ogromne wartości wychowawcze i profilaktyczne w procesie przeciwdziałania patologii społecznej. Spotkanie sprawcy i ofiary wywołuje jedyną w swoim rodzaju reakcję obu stron, wiodącą do racjonalizacji pojęć wina, krzywda, przestępstwo<sup>38</sup>.

## Spoleczne zalety mediacji

Poza wymienionymi korzyściami dla sprawcy i ofiary, istnieją jeszcze dwie bardzo istotne – dla wymiaru sprawiedliwości, dla społeczeństwa. Najważniejszą korzyścią dla wymiaru sprawiedliwości jest możliwość odciążenia sądów od spraw nadających się do mediacji, a dzięki temu również obniżenie kosztów wymiaru sprawiedliwości. Konsekwentnie do tego więcej czasu będzie można przeznaczyć na rozpatrywanie innych spraw, które nie nadają się do mediacji<sup>39</sup>.

Jednocześnie korzyścią staną się oszczędności finansowe, jakie byłyby zaangażowane przy trwającym zwykle kilka lat wykonywaniu np. nadzoru kuratora lub umieszczeniu w placówce opiekuńczo-wychowawczej. W warunkach polskich, gdzie koszty wykonywania środków (zwłaszcza polegających na umieszczeniu w zakładzie) są bardzo wysokie, kwestia wpływu programu na obniżenie tych wydatków nabiera szczególnego znaczenia<sup>40</sup>.

Korzyści dla wymiaru sprawiedliwości są jednocześnie korzyściami dla społeczeństwa, bowiem odciążenie sądu i umożliwienie zajęcia się innymi

<sup>38</sup> I. Nałęcz-Naniewska, *Sprawca i ofiara. Idea pojednania i wychowania zamiast kary dla nieletnich*, Mediator, 1997, 3.

<sup>39</sup> J. Waluk, *O pojednaniu ofiary przestępstwa ze sprawcą*, s. 381.

<sup>40</sup> E. Bieńkowska, *Poradnik mediatora*, Warszawa 1999, s. 32.

ważnymi, z punktu widzenia społeczeństwa, sprawami przyczyni się do odbudowy zaufania społeczeństwa do działań wymiaru sprawiedliwości. Należy również przypuszczać, że zmniejszenie wtórnej przestępczości wpłynie korzystnie na poczucie bezpieczeństwa w społeczeństwie i umożliwi odchodzenie od represyjnej polityki karnej na rzecz reedukacyjno-rekompensacyjnej.

Mediacja sprzyja także edukacji prawnej obywateli, zapewniając im podmiotowe uczestnictwo w procesie pojednania. Może również doprowadzić do zmiany postawy społeczeństwa w stosunku do sprawców przez odejście od polityki karnej<sup>41</sup>.

Proces mediacyjny w swoich dalszych etapach włącza szersze grono osób – rodzinę sprawcy i ofiary oraz społeczność lokalną. Przyczynia się to do poprawy komunikacji społecznej, lepszego zrozumienia w społeczeństwie problemów związanych z konfliktami interpersonalnymi, do zwiększenia poczucia odpowiedzialności za swoje postępowanie i większej tolerancji wobec innych ludzi<sup>42</sup>.

Wszystkie opisane wyżej korzyści stanowią za tym, iż mediacja to proces ułatwiający sprawne funkcjonowanie wszystkim stronom biorącym w nim udział. Ma ona także istotne znaczenie dla społeczeństwa. Proces mediacji nawiązuje bowiem do codziennych sytuacji, w których łagodzenie różnych konfliktów następuje poza formalnym procesem sądowym. Wykorzystuje zdolność ludzi do różnorodnych sposobów działania zapobiegającego zaostreniu konfliktów. Wpływa też na świadomość możliwości współtworzenia pokoju społecznego<sup>43</sup>.

Mediacja umożliwia podmiotowe uczestnictwo obywateli w procesie sądowym oraz jest sposobem na przywrócenie zburzonego przestępstwem zaufania w stosunkach społecznych. Stwarza szansę na wygaszenie konfliktu pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa, co skutkuje także wygaszeniem konfliktów w społeczeństwie (jeżeli konflikty takie trwają i narastają w skali mikro i w skali makro, to społeczeństwo staje się mało spójne, skłócone i niesolidarne). Postępowanie mediacyjne umożliwia oszczędności finansowe w budżecie państwa. Prowadzi do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie, dzięki większej szansie na prawidłową resocjalizację sprawców, a przez to ograniczenie zjawiska recydywy. W szerszym wymiarze może prowadzić do poprawy komunikacji społecznej oraz zwiększenia tolerancji ludzi wobec siebie. Na uwagę zasługuje także jej rola edukacyjna

---

<sup>41</sup> E. Dobiejewska, J. Waluk, *Polskie doświadczenia mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą*, Mediator, 1998, 8.

<sup>42</sup> D. Wójcik, *Psychologiczne problemy mediacji*, s. 10.

<sup>43</sup> A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, s. 17.

(umożliwia edukację prawną społeczeństwa) oraz sprzyjanie uaktywnianiu społeczeństwa i jego włączaniu w działania profilaktyczno-resocjalizacyjne<sup>44</sup>.

Mediacja to kolejny krok we wprowadzaniu środków alternatywnych wobec kary pozbawienia wolności, to idea, która powinna mieć praktyczne zastosowanie. Nie możemy jednak zapominać, że nie zawsze może być stosowana i nie dla wszystkich kategorii przestępstw. W dziedzinie idei pojednania musi nastąpić jeszcze wiele zmian ułatwiających jej praktyczne zastosowanie.

### Kampania upowszechniania mediacji

Należy zwrócić uwagę na szersze propagowanie mediacji, aby mogła „trafić” do każdego obywatela. Kampania jej upowszechniania w pierwszej kolejności powinna być adresowana do pracowników szeroko pojętego aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Jakkolwiek istnieją bowiem pewne przesłanki wskazujące, że są oni skłonni zaakceptować mediację jako jedną z możliwych reakcji na przestępstwo, to z jednej strony nie do końca zdają sobie sprawę z istoty tej instytucji, traktując ją często po prostu jako zwykłą, odpowiednio sformalizowaną instytucję prawa karnego procesowego. Z drugiej natomiast strony nie są w pełni świadomi istnienia tzw. wiktyimizacji wtórnej ofiar, potrzeby jej likwidowania, a zwłaszcza że to oni sami są źródłem tego zjawiska, negatywnego przecież w swej wymowie społecznej i *de facto* podważającego zaufanie społeczeństwa do całego systemu wymiaru sprawiedliwości. Nie bez powodu zatem w dokumentach międzynarodowych za sprawę priorytetową uważa się podejmowanie działań zmierzających do wyeliminowania wiktyimizacji wtórnej, co jest konsekwencją uznania za najistotniejsze spośród praw, jakie winny przysługiwać ofiarom przestępstw, prawa do swobodnego dostępu do systemu wymiaru sprawiedliwości (w tym i nieformalnych mechanizmów rozwiązywania konfliktów karnych) oraz prawa do odpowiedniego traktowania przez organy tego systemu.

Kampania upowszechniania mediacji powinna być także, co oczywiste, kierowana do całego społeczeństwa. Należy bowiem powtórzyć, choć wydaje się to już truizmem, że nastawione jest ono na domaganie się surowego, czy nawet bardzo surowego, karanie za przestępstwa, które to postawy wspierają i umacniają niektóre elity polityczne, bazując na przekształceniach

<sup>44</sup> Tamże.

w rozmiarach i strukturze zjawiska przestępczości po przełomie 1989 roku oraz podtrzymywanym, jeśli nie wręcz wywoływanym przez media, wzroście poczucia lęku przed przestępczością. Okazuje się jednak, że owe bardzo rygorystyczne postawy społeczne wobec zjawiska przestępczości nie są jakąś zmienną stałą i niemodyfikowalną. Dowodzą o tym wyniki, jakie przedstawia Ewa Bieńkowska<sup>45</sup>.

Polska jest jednym z pierwszych krajów, które rozpoczęły prowadzenie mediacji związanych z przemocą domową. Coraz więcej państw Europy i świata dostrzeża w mediacji dobrą metodę radzenia sobie z przemocą domową. Znaczny procent spraw kierowanych do mediacji stanowią właśnie przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, a stosunkowo nieliczne to mediacje dotyczące czynów przeciwko mieniu<sup>46</sup>.

Mediacja w Polsce nie jest rozpowszechniona i często stosowana, ponieważ społeczeństwo ma nikłą wiedzę o alternatywnym sposobie dla procesu sądowego i polubownym rozwiązywaniu konfliktów. Jak wskazuje N. Malec, bariery w upowszechnianiu mediacji są związane z regulacjami i przepisami prawa, ale są to przede wszystkim bariery społeczne<sup>47</sup>.

Rygoryzm społeczny, jaki możemy zaobserwować wśród obywateli polskiego społeczeństwa, nie odnosi się do wszystkich przestępstw i przestępców, ale do tych ocenianych za najbardziej niebezpieczne i w większym stopniu zakłócające spokój dnia codziennego zarówno w mikroskali, jak i makroskali. Należałoby więc poszukiwać nowych sposobów reakcji na zdarzenia przestępne, a jedną z możliwości jest mediacja oraz wszystkie reakcje połączone z restytucją dla ofiar przestępstw.

## Uwagi końcowe

Przedstawione w artykule wątki o idei mediacji z pewnością nie wyczerpują całokształtu problematyki. Przemawiają jednak za tym, że proces pojednania ofiary ze sprawcą i metoda łagodzenia konfliktów trafiły w Polsce na podatny grunt. Według nas bardzo ważną rzeczą jest, by społeczeństwo naszego kraju zaakceptowało mediację jako alternatywną metodę rozwiązywania konfliktów i aktywnie uczestniczyło w procesie wprowadzania jej w życie. Na zakończenie chcielibyśmy przytoczyć słowa:

<sup>45</sup> E. Bieńkowska, *Poradnik mediatora*, Warszawa 1999, s. 69 – 70.

<sup>46</sup> B. Walczak, *Mediacja w sprawach karnych*, Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji AJD w Częstochowie, 2012, 2(6), s. 134.

<sup>47</sup> N. Malec, *Proces mediacji w sprawach karnych z udziałem nieletnich*, [w:] *Prawda. Dobro. Piękno*, Warszawa 2015, s. 530.

Samo pojednanie ocali świat,  
nie sprawiedliwość,  
która jest innym określeniem na zemstę<sup>48</sup>.

Myśl ta ukazuje nam, jak bardzo potrzebny jest w dzisiejszych czasach (w których narasta przestępczość) proces pojednania ofiary ze sprawcą. Droga porozumienia, wyższość wyrównania krzywd nad surowością ukarania sprawcy może ocalić nasz świat i przynieść duże efekty w profilaktyce społecznej i resocjalizacji.

Ufamy, że idea mediacji w naszym kraju będzie zmierzała do inicjowania nowych metod i technik pojednania oraz modyfikowania i zmiany dotychczasowych przepisów prawnych.

Konkludując, warto podkreślić, że mediacja nie ma polegać na pobłażliwym traktowaniu sprawcy przez państwo i jego organy wymierzające sprawiedliwość, nie stanowi także darowania sprawcy kary, na którą zasłużył swoim postępowaniem. Nie ma także na celu uszczęśliwienia ofiary bez jej woli. Jest ona sposobem naprawienia zła, które zostało wyrządzone czynem przestępczym i odbudowy więzi społecznych, które zostały naruszone, czy zerwane zaistnieniem działania o charakterze antagonistyczno-destrukcyjnym w stosunku do obowiązujących norm prawnych i społecznych.

## BIBLIOGRAFIA

- Abramczyk A., *Zawód mediator*, Prawo i Życie, 1998, 10-11.
- Balandynowicz A., *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Warszawa 2006.
- Bieńkowska E., *Deklaracja ONZ o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy*, Państwo i Prawo, 1987, 6.
- Bieńkowska E., *Wiktymologia w Europie*, Warszawa 1993.
- Bieńkowska E., *Lęk przed przestępczością*, Jurysta, 1995, 5.
- Bieńkowska E., *Postępowanie mediacyjno-restytucyjne jako sposób rozwiązania konfliktu między ofiarą i sprawcą przestępstwa. Standardy międzynarodowe i perspektywy w Polsce*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Bieńkowska E., *Mediacja zamiast wyroku*, „Gazeta Sądowa”, 1996, 4.
- Bieńkowska E., *Mediacja między ofiarą i sprawcą przestępstwa*, Jurysta, 1997, 7.
- Bieńkowska E., *Mediacja i porozumienie się oskarżonego z pokrzywdzonym w nowej kodyfikacji karnej*, Jurysta, 1998, 1.
- Bieńkowska E., *Mediacja czyli ugodowe rozwiązanie konfliktu karnego*, Jurysta, 1998, 3-4.
- Bieńkowska E., *Nowy zawód – mediator sądowy*, Jurysta, 1998, 3-4.
- Bieńkowska E., *Pojednawcze pośredniczenie w sporze*, Jurysta, 1998, 3-4.
- Bieńkowska E., *Mediacja między ofiarą i przestępcą*, Monitor Prawniczy, 1998, 10.
- Bieńkowska E., *Pojednanie środkiem polityki karnej*, Jurysta, 1998, 10.

<sup>48</sup> Antony de Mello SJ „Modlitwa żaby”.

- Bieńkowska E., *Mediacja w polskim prawie karnym. Charakterystyka regulacji prawnej*, Przegląd Prawa Karnego, 1998, 18.
- Bieńkowska E., *Poradnik mediatora*, Warszawa 1999.
- Bieńkowska E., *Mediacja w polskim prawie karnym*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2011.
- Bieńkowska E., Czarnecka-Działuk D., Wójcik D., *Postępowanie mediacyjne w nowej kodyfikacji karnej*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze. Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 1998.
- Bieńkowska E., Wojciechowska J., *Przestępczość i inne problemy społeczne w świetle własnych doświadczeń i poglądów mieszkańców Warszawy*, Studia Prawnicze, 1993, 4.
- Bojarski T., *Zasady wymiaru kary i środków karnych*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2012.
- Christie N., *Granice cierpienia*, Warszawa 1991.
- Czarnecka-Działuk B., *Mediacja pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa*. Referat na sesję „Mediacja i jej konteksty”, Opole 10.04.1997.
- Czarnecka-Działuk B., *Wprowadzenie w Polsce mediacji pomiędzy ofiarą i sprawcą przestępstwa*, Mediator, 1998, 6.
- Czarnecka-Działuk B., *Mediacja pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa*, Mediator, 1998, 7.
- Czarnecka-Działuk B., Walczak-Żochowska A., *Możliwości mediacji w sprawach o czyny karalne popełnione przez nieletnich w świetle ustawodawstwa polskiego*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Czarnecka-Działuk B., Waluk J., *Pojednanie nadal aktualne. Mediacja między ofiarą a sprawcą przestępstwa*, Kancelaria Senatu, Biuro Obsługi Senatorów, Skargi – Opinie – Propozycje, 1996, 2.
- de Mello Antony SJ „Modlitwa żaby”.
- Dobiejewska E., *Więźniowie Zakładów Karnych we Wrocławiu i Wołowie o pojednaniu ofiary ze sprawcą*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Dobiejewska E., *Więźniowie o pojednaniu ofiary ze sprawcą*, Jurysta, 1996, 3-4.
- Dobiejewska E., Waluk J., *Polskie doświadczenia mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą*, Mediator, 1998, 8.
- Encyklopedia PWN*, Warszawa 1998.
- Falandysz L., *Wiktymologia*, Warszawa 1979.
- Falandysz L., *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii*, Warszawa 1980.
- Gmurzyńska E., Morek R. (red.), *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2009.
- Hołyst B. (red.), *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, t. II, Warszawa 1987.
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 1993.
- Hołyst B., *Wiktymologia*, Warszawa 1997.
- Hołyst B., Redo S. (red.), *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, Warszawa 1996.
- Kieszkowska A. (red.), *Prawda. Dobro. Piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, Warszawa 2015.
- Kirchhoff G.F., *Wiktymologia. Historie i koncepcje*, [w:] *Wiktymologia w Europie. Wprowadzenie* E. Bieńkowska, Warszawa 1993
- Kozielski J., *Konflikty, teoria gier i psychologia*, Warszawa 1970.
- Krukowski A., *Nowe tendencje w polityce kryminalnej*, [w:] *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, t. II, red. B. Hołyst, Warszawa 1987.
- Kulesza C., *Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości: szanse, ograniczenia, zagrożenia*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.

- Larsson L., *Porozumienie bez przemocy w mediacjach*, Warszawa 2009.
- Lewicka-Zelent A., *Uwarunkowania gotowości nieletnich do zadośćuczynienia w paradygmacie sprawiedliwości naprawczej*, Lublin 2013.
- Maguire M., *The Impact of Burglary upon Victims*, *British Journal of Criminology*, 1980, 20.
- Malec N., *Proces mediacji w sprawach karnych z udziałem nieletnich*, [w:] *Prawda. Dobro. Piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Warszawa 2015.
- Miklaszewska H., Okołowska A., *Eksperymenty z nieletnimi*, „*Życie Warszawy*”, 01.08.1996.
- Mutz J., *Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Nalęcz-Naniewska I., *Sprawca i ofiara. Idea pojednania i wychowania zamiast kary dla nieletnich*, *Mediator*, 1997, 3.
- Osika G., *Negocjacje – charakterystyka problemu*, *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej*, 2000, 1467.
- Piechowiak Z., *Regulacja sytuacji prawnej i społeczno-wychowawczej nieletniego w aspekcie metodyki procesu pojednania pomiędzy sprawcą a ofiarą czynu karalnego*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995 oraz *Opieka – Wychowanie – Terapia*, 1995, 2.
- Piechowiak Z., *Wybrane problemy praktyki mediacji pomiędzy sprawcą a ofiarą przestępstwa w krajach zachodnioeuropejskich w świetle Seminarium Rady Europy*, (Barcelona 12-14 lipca 1995), *Mediator*, 1996, 1 oraz *Opieka – Wychowanie – Terapia*, 1996, 4.
- Piechowiak Z., *Badania świadomości dorosłych i nieletnich dotyczące problemu mediacji między sprawcą i ofiarą przestępstwa*, *Opieka – Wychowanie – Terapia*, 1997, 3 (przedruk z: *Jurysta*, 1998, 3-4).
- Piechowiak Z., *Mediacja między sprawcą i ofiarą w sprawach nieletnich i w sprawach rodzinnych*, *Mediator*, 1998, 6.
- Pospiszyl K., *Resocjalizacja*, Warszawa 1998.
- Projekt Założeń Kodeksu Postępowania Mediatora, cz. I – Przepisy ogólne, *Mediator*, 1998, 8.
- Przetacznikowa M., *Podstawy psychologii ogólnej*, Warszawa 1982.
- Rękas A., *Mediacja w polskim prawie karnym*, [w:] *Mediacja w polskim prawie*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2011.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 maja 2015 w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (DzU 2015, poz. 716).
- Stojanowska W., *Pojednanie nieletniego sprawcy przestępstwa z jego ofiarą w prawie polskim*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Stojanowska W., *Pojednanie sprawcy z ofiarą*, *Jurysta*, 1995, 8-9.
- Sosnowska M., *Refleksje z pracy mediatora*, *Mediator*, 1998, 7.
- Śliwa G., *Mediacja w teorii i praktyce*, *Jurysta*, 1997, 10-11.
- Śliwa G., *Pierwsze rezultaty mediacji pomiędzy ofiarą a nieletnim sprawcą w Zielonej Górze*, *Mediator*, 1998, 7.
- Świeżak R., *Idea mediacji*, *Jurysta*, 1998, 3-4.
- Ustawa z 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (DzU 1997, nr 89, poz. 555 z późn. zm.).
- Walczak B., *Mediacja w sprawach karnych*, *Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji AJD w Częstochowie*, 2012, 2(6).
- Waluk J., *O pojednanie ofiary ze sprawcą przestępstwa*, Kancelaria Senatu, Biuro Obsługi Senatorów, Skargi – Opinie – Propozycje, 1996, 3.

- Waluk J., *Pojednanie ofiary ze sprawcą*, Jurysta, 1995, 10.
- Waluk J., *O pojednanie ofiary przestępstwa ze sprawcą*, [w:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa-Wiedeń-Kalisz 1996.
- Waluk J., *Kto i dlaczego wprowadza mediację*, Jurysta, 1998, 3-4.
- Wojtkowiak M., *Dziecko w przestrzeni mediacji jako pola poszukiwania porozumienia*, [w:] *Prawda. Dobro. Piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszowska, Warszawa 2015.
- Wójcik D., *Korzyści psychologiczne z mediacji dla sprawcy, ofiary i społeczeństwa*, *Mediator*, 1997, 4.
- Wójcik D., *Psychologiczne problemy mediacji między sprawcą przestępstwa a ofiarą*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bienkowska, Warszawa 1995.
- Wright M., *Introduction*, [w:] *Mediation and Criminal Justice. Victims Offenders and Community*, red. M. Wright, B. Galawey, London 1989.
- Wright M., *Nowe problemy w sferze prawa karnego: ofiary i przestępcy*, [w:] *Ofiara przestępstwa w systemie wymiaru sprawiedliwości*, red. E. Bienkowska, Warszawa 1993.
- Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji Pomiędzy Ofiarą i Sprawcą Przystępstwa: *Eksperymentalny program mediacji pomiędzy nieletnim sprawcą a jego ofiarą*, *Mediator*, 1996, 1.
- Zienkiewicz A., *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007.